

Centralny Rejestr Umów – jawność z zaskoczenia

12 listopada 2021

Od lipca 2022 r. każda umowa zawarta przez jednostkę sektora finansów publicznych ma być ujawniona w Centralnym Rejestrze Umów prowadzonym przez Ministerstwo Finansów. To ważny krok w kierunku jawności finansów państwa, który może pomóc zapobiegać nie tylko korupcji, ale też dyskryminacji płacowej. Szkoda tylko, że taka zmiana jest wprowadzana jako efekt handlu politycznego i bez pogłębionej debaty publicznej.

W Centralnym Rejestrze Umów mają się znaleźć wszystkie umowy zawierane przez jednostki sektora finansów publicznych. Dotyczy to zarówno umów na realizację zadań publicznych, jak i umów z osobami pełniącymi funkcje publiczne. Dzięki temu opinia publiczna będzie mogła zapoznać się na przykład z zawieranymi przez urzędy umowami na świadczenie usług przez podmioty zewnętrzne (np. z kancelariami świadczącymi obsługę prawną, agencjami prowadzącymi działania PR-owe urzędu czy ekspertami, którym zlecono wykonanie analizy). Ułatwi to pracę m.in. dziennikarzy i dziennikarek zajmujących się przeciwdziałaniem nieprawidłowościom w życiu publicznym, którzy bez konieczności czekania na rozpatrzenie przez urzędników wniosku o dostęp do informacji publicznej będą mogli sięgnąć po informacje o umowach zawartych przez konkretny podmiot.

Na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej można było już od dawna uzyskać dostęp do informacji na temat wynagrodzeń nie tylko osób pełniących funkcje kierownicze, ale też na przykład urzędników i urzędniczek upoważnionych do wydawania decyzji w imieniu danego organu czy nauczycieli i nauczycielek. Jednak doprowadzenie do sytuacji, w której wszystkie te umowy są zawarte w jednym rejestrze, to jakościowa zmiana. Któregoś dnia po prostu okaże się, że

informacje o tych wszystkich osobach znalazły się w sieci. Tymczasem ustawę przyjęto jako projekt poselski bez konsultacji publicznych i nie wiemy, co na przykład nauczyciele sądzą o tym, że już niedługo każdy będzie mógł kilkoma kliknięciami sprawdzić, ile zarabiają.

Przepisy „ustawy antykorupcyjnej” o Centralnym Rejestrze Umów mają wejść w życie w lipcu 2022 r. Do tego czasu może jednak dojść do ważnego zwrotu akcji. Otóż 17 listopada Trybunał Konstytucyjny ma zająć się wnioskiem I Prezes Sądu Najwyższego, w którym Małgorzata Manowska zakwestionowała zgodność z Konstytucją niektórych przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej (apelowaliśmy do I Prezes o wycofanie tego wniosku). Jeśli Trybunał uzna za niezgodne z Konstytucją najważniejsze przepisy o jawności w Polsce, wpłynie to także na funkcjonowanie rejestru. Nie regulujcie odbiorników: dobrze przeczytaliście. Jednego dnia obywatele i obywatelki dostają bez pytania jawność wynagrodzeń ważnego sektora zatrudniającego setki tysięcy ludzi, a drugiego – możemy całkiem stracić prawo do informacji o działaniu państwa.

Autorstwo: Anna Obem

Współpraca: Wojciech Klicki

Źródło: [Panoptykon.org](https://panoptykon.org)